

SuperRower po austriacku - KTM Score Prestige

Miłosz Zieliński

Dzięki uprzejmości polskiego dystrybutora marki KTM mieliśmy możliwość zapoznania się z ofertą firmy na sezon 2008. Jako pierwsi w Polsce mieliśmy okazję sprawdzić te rowery w warunkach terenowych.



Na wstępie warto zaznaczyć, iż prezentowane rowery są maszynami wzorcowymi i ich specyfikacja może jeszcze ulec zmianie.

Na pierwszy ogień poszedł najwyższy model w kolekcji. Mowa oczywiście o dedykowanym maratończykom KTM Score, dostępnym w sześciu wersjach osprzętowo - cenowych. Cztery najwyższe (Prestige, Prime, Master i Elite) zbudowane są na takiej samej ramie z monolitycznego karbonu. Pozostałe dwa z aluminium 6061.



Score Prestige jest modelem najbardziej ekskluzywnym, przez co jednak najdroższym. 24 699 zł to kwota na której wydatek pozwolić sobie mogą tylko nieliczni. Prestige prezentuje się niezwykle okazale. Nie jest to wyłącznie zasługa najwyższej klasy osprzętu i kompozytowych komponentów, lecz przede wszystkim finezyjnej a przy tym bardzo eleganckiej ramy. Trzeba przyznać, że w tym przypadku wzornictwo austriackie osiągnęło bardzo wysoki poziom. Niesamowite, że to dzieło sztuki wzorniczej wykonane jest z jednego kawałka karbonu i w dodatku służy do jazdy... I to jakiej jazdy!



Określenie „lekki full” rozumiane jako rower w pełni amortyzowany służący do startów w maratonie zmienia w tym przypadku znaczenie. 9,8 kg czyni Score Prestige rowerem lżejszym od wielu hardtaili! W zasadzie jedyne aluminiowe elementy w ramie to haki w tylnym trójkącie i most łączący tenże trójkąt z tłumikiem oraz główną częścią ramy. Jest to więc piekielnie lekki full a zarazem bardzo sztywny. Co prawda w budowie zawieszenia nie wprowadzono jakiś szczególnie rewolucyjnych rozwiązań, niemniej jednak czterozawiasowy system w połączeniu z karbonowym tłumikiem DT Swiss SSD zapewnia znakomitą amortyzację podczas trudnych technicznie zjazdów, nie pozwalając przy tym na zbytne bujanie w trakcie jazdy po równej nawierzchni.

Score dysponuje 100 mm skoku z tyłu. W zależności od ustawienia dampera można zmieniać charakterystykę pracy zawieszenia w szerokim zakresie. Ponieważ tłumik dysponuje całkowitą blokadą skoku, w każdej chwili można zmienić fulla w sztywniaka. Nie ma zastrzeżeń do ergonomii blokady: pokrętło znajduje się przy tłumiku od jego spodniej strony i jest tak zaprojektowane, by korzystanie z niej podczas jazdy nie stanowiło trudności. Trzeba jednak pamiętać, że to nie wygodna kanapa do jazdy po parku, dlatego rower najlepiej spisuje się z twardo ustawionym

zawieszeniem pozwalającym na bardzo agresywną i dynamiczną jazdę. Wtedy blokada staje się prawie nieprzydatna, a o jakimkolwiek "bujaniu" można zapomnieć.





Score Prestige to rower, w którym zastosowano wiele nowości. Jedną z najciekawszych jest niewątpliwie przedni amortyzator DT Swiss XRC 100-RL Carbon. Wykonane z włókna węglowego golenie dolne wyglądają bardzo efektownie, a cały widelec prezentuje się świetnie. Charakterystyką pracy przypomina SIDa, jest jednak od niego sztywniejszy. Oprócz tego amortyzator ma prostą i bardzo wygodną w użyciu manetkę blokady umieszczoną na kierownicy.



Jak nietrudno się domyślić Prestige - duma stajni KTM - ubrany został w kompletną grupę XTR. O ile hamulce i korba nie robią większego wrażenia, warto na dłużej zatrzymać się przy nowej przerzutce tylnej typu Shadow. Założeniem japońskich inżynierów było zmniejszenie podatności na uszkodzenia podczas jazdy w terenie, co faktycznie udało się uzyskać. Przerzutka mieści się w obrysie ramy, co zdecydowanie zmniejsza ryzyko jej urwania. Co więcej, zmieniono element mocowania do haka poprzez wyeliminowanie sprężyny przy śrubie mocującej, upodabniając tym samym przerzutkę do amerykańskiego SRAMa. Dzięki temu konstrukcja zdecydowanie zyskuje na sztywności. Dodatkowo całość jest lżejsza od wersji klasycznej! Połączenie sprawdzonych przez konkurencję rozwiązań wraz z kilkoma innowacjami sprawiło, że przerzutka nie obija się o ramę, a wraz z manetkami typu Rapidfire zapewnia bardzo dokładną pracę.

W tak wyposażonym rowerze naprawdę bardzo trudno znaleźć słabe strony.

Zastrzeżenia może budzić w zasadzie tylko ogumienie. Opony Schwalbe Furious Fred to typowe semislicki, ze swoimi wszystkimi wadami i zaletami. Tak jak inne modele tego typu, nie zawsze zapewniają pożądaną przyczepność. Bez wątpienia opony te spełniają swoją rolę w dedykowanym sobie terenie, jakim są suche, twarde nawierzchnie, natomiast nie radzą sobie na trudnych technicznie szlakach. Podczas jazdy na nich czułem się bardzo niepewnie, zwłaszcza w śliskich zakrętach i na mokrych liściach. A przecież tego typu nawierzchni nie brakuje na trasach maratonów...

Równocześnie należy pamiętać, że KTM Score jest przedstawicielem rowerów w pełni amortyzowanych ważących poniżej 10kg, gdzie takie właśnie opony są niemal standardem.



Podsumowując KTM Score Prestige to świetny, lekki, ładny i drogi rower. Jazda na nim to czysta przyjemność. Daje ogromną satysfakcję, zwłaszcza w momentach, kiedy trzeba docisnąć albo odjechać komuś pod górkę.

Rama SCORE PRESTIGE (890), carbon monocoque **Damper** DT Swiss SSD Carbon **Widelec** DT Swiss XRC-100 RL **Przerzutka tył** Shimano XTR Shadow **Przerzutka przód** Shimano XTR **Korba** Shimano XTR **Manetki** Shimano XTR **Hamulce** Shimano XTR **Pedały** Shimano XTR **Koła** Mavic Crossmax SLR Disc **Opony** Schwalbe Furious Fred 2.0 **Mostek** Ritchey WCS 4-axis carbon **Kierownica** Ritchey WCS CF flat, carbo **Sztyca** Ritchey WCS carbon **Siodło** Selle Italia SLR Kit Carb.Flow **Kaseta** Shimano XTR

Ceny zestawów: 24699 PLN

Masa: 9,8 kg

Dostępne rozmiary: 43 cm - 48 cm - 53 cm

Dystrybutor: Bikershop (<https://www.bikershop.pl>)

Foto: Wojtek Zdebski, Krzysiek Piotrowski